

Odczulanie

OLGA KULESZA

Wstępny test, czyli badanie przesiewowe, pozwala ocenić, na którą (i czy w ogóle) z czterech grup alergenów koń jest uczulony. Te grupy to: roztocza, pyłki, spory grzybów i owady.

Odczulanie, czyli **immunoterapia swoista**, to wciąż u nas mało znana w weterynarii odpowiedź na problem alergii, zwanej też uczuleniem. Zanieczyszczone środowisko, spaliny, pyły, trujące gazy, a także wszechobecna chemia, są główną przyczyną coraz powszechniejszego problemu naszych czasów, jakim są choroby o podłożu alergicznym.

Mechanizm alergii

Alergia jest nieprawidłową reakcją organizmu na oddziaływanie różnych substancji nazywanych alergenami. W reakcji uczuleniowej uczestniczy układ odpornościowy, jego komórki: limfocyty, granulocyty kwasochłonne, oraz komórki tuczne, a także przeciwciała (immunoglobuliny) IgE, IgG.

Wyróżniamy kilka typów reakcji alergiczych (np. typu wczesnego, późnego). Każda z nich to bardzo złożony proces, skutkujący uszkodzeniem własnych tkanek. Związany jest on najczęściej z oddziaływaniem immunoglobulin E, wytworzonych przez limfocyty Th2 w wyniku kontaktu osobnika uczulonego z alergenem, na komórki tuczne rozmieszczone w różnych częściach ciała (w błonie śluzowej dróg oddechowych, przewodu pokarmowego, skórze). To oddziaływanie prowadzi do uwolnienia z komórek tucznych mediatorów reakcji alergiczej, przede wszystkim histaminy i leukotrienów. W ciągu krótkiego czasu, liczonego zwykle w minutach, dochodzi do wystąpienia objawów: pokrzywki, rumienia, bąbli na skórze, gwałtownego wycieku z nosa, zatkania nosa, łzawienia spojówek, kaszlu, świstów, duszności, spadku ciśnienia i wstrząsu. Oczywiście

nie jest tak, że wszystkie te objawy występują jednocześnie, choć zdarza się, że człowiek czy zwierzę cierpiące z powodu alergii pokarmowej dostanie np. ataku duszności.

U koni najbardziej rozpowszechnionymi chorobami na tle alergicznym są: RAO – nawracająca niedrożność dróg oddechowych (*recurrent airways obstruction*) oraz świąd letni (*sweet itch*). Jak wszystkie choroby alergiczne są bardzo kłopotliwe. Po pierwsze dlatego, że można je jedynie zaleczyć (co jest bardzo kosztowne), ale i tak będą trwać do końca życia zwierzęcia. Po drugie dlatego, że eliminacja ze środowiska alergenu, na który koń jest uczulony (a co byłoby najlepszym rozwiązaniem), jest najczęściej niemożliwa.

Leczenie przyczynowe

Immunoterapia swoista (SIT) – odczulanie, jest jedynym leczeniem przyczynowym. Jego celem jest wytworzenie w organizmie pacjenta tolerancji na alergen, tak aby kontakt z nim nie wywoływał objawów chorobowych. SIT polega na podawaniu stopniowo zwiększanych dawek alergenów, na które pacjent jest uczulony, aż do osiągnięcia dawki podtrzymującej, która daje szansę na trwałe uśmierzenie objawów chorobowych.

Na podstawie szczegółowego wywiadu oraz historii choroby, a przede wszystkim testu alergicznego, identyfikuje się, na jaki alergen uczulone jest dane zwierzę. Test polega na wykryciu w surowicy zwierzęcia przeciwciał IgE, specyficznych dla danego alergenu. Czułość i swoistość tego testu jest bardzo wysoka (86% i 92%). Praktycznie oznacza to, że 86% alergii jest wykry-

wanych, oraz że szansa na dodatni wynik u zwierząt zdrowych jest bardzo mała.

Z reguły pierwszym badaniem jest wstępny test: badanie przesiewowe, pozwalające ocenić, na którą (i czy w ogóle) z czterech grup alergenów koń jest uczulony. Te grupy to: roztocza, pyłki, spory grzybów i owady. Przy pozytywnym wyniku, jeśli koreluje on z danymi z wywiadu i badania klinicznego, wykonuje się badanie różnicujące poszczególne alergeny. Na tej podstawie przygotowywany jest wyciąg z alergenów, którym leczone jest zwierzę.

Roztwór ten jest następnie podawany koniowi w rosnącym stężeniu, w postaci iniekcji podskórnych. Ma to na celu wytworzenie tolerancji organizmu na podawane alergeny. Odstępy pomiędzy iniekcjami oraz dawki są indywidualnie dobierane do każdego pacjenta. Generalnie z doświadczeń z odczulaniem na świecie wynika, że poprawa kliniczna następuje po 1-2 miesiącach u 30% pacjentów, u 50% w ciągu 6 miesięcy, a jedynie u 20% dopiero po 10-12 miesiącach. Skuteczność terapii zależy od tego, jak długo zwierzę jest uczulone, im wcześniej podejmimy leczenie, tym lepsze rezultaty. Jeśli objawy trwają krócej niż 3 lata, mamy ok. 80% szans na powodzenie.

Dlatego jeśli podejrzewamy, że zwierzę może być uczulone, warto wraz z prowadzącym konia lekarzem rozważyć możliwość wykonania badania przesiewowego, aby w razie potrzeby móc odpowiednio szybko zareagować. ▀

Autorka dziękuje firmie LABOKLIN za pomoc w realizacji tekstu